

Cine delare pe site

Na starcie reformy

Z wszystkich zagrożeń, jakie wiszą nad naszym losem, pierwsze dzisiaj i najważniejsze jest niebezpieczeństwo ostatecznego załamania się gospodarki. Co to znaczy w stosunku do obecnego, i tak przecież za katastroficzny uważanego stanu rzeczy? Znaczący, co najmniej (a więc łącznie z reglamentowanym) rozkład rynku, co oznacza, że koniec łańcucha wymiany handlowej między wsią a miastem, co uniemożliwia fabrykę, co gwałtowna deprecjacja złota i na koniec — chaos desperackich podrywów cen i szalejącej spekulacji. Znaczący również, że startująca właśnie reforma gospodarcza trafi w pustkę: po prostu nie będzie już czego reformować, przynajmniej tymi metodami, które zostały zaprogramowane.

Mam pełną świadomość, że napisałem tu kilka słów, które mogą być dla niektórych z Waszą nadzieją. Czy nie dlatego, że nerwy mam napięte, jak zresztą ogromna większość moich rodaków, do granic wytrzymałości? Myślę i rachować staram się jednak trzeźwo. Poza tym, nie chcę bynajmniej powiedzieć, że tak musi być. Twierdząc jedynie, że tak być może, jeśli niebezpieczeństwo temu nie zaradzimy szybko i w sposób realistyczny.

Nadto używam tu aż tak drastycznych słów powodowany obawą, że znaczna część opinii publicznej naszego kraju nie w pełni jeszcze zdaje sobie sprawę zarówno ze skali, jak i szczególnej — konsekwencji tego zagrożenia. Mówiąc bez ostentacji: że wciąż w naszej świadomości funkcjonuje złudzenie typu „jakoś tam można będzie z tego wyjść” metodą przeczekania ciężkich czasów, bez zapłacenia słonecznej ceny za ratunek.

Ala to są tylko moje deklaracje, gdzie zaś uzasadniają je fakty? Wycięż tylko najważniejsze:

— produkcja zakończona w sierpniu była o 15 proc. niższa od wytworzonej przed rokiem, a jest to spadek, jakiego nie odnotowała historia całej światowej gospodarki —

— w mieście załamał się system reglamentacyjny mięsa i tłuszczów, na wsi — paliw, materiałów i narzędzi na-

analogicznym porównaniu spadło jeszcze głębiej, bo o 22,7 proc.; — podaż produkcji rolnej i gospodarstw indywidualnych

leżnych z tytułu kontraktacji; — ponad połowa zmniejszonego o 15,5 proc. importu ze strefy dolarowej idzie bezpo-

średnio na cele konsumpcyjne, z tego większość na żywność; — zarówno w mieście, jak i na wsi nastąpiła paniczna ucieczka od pieniądza w cokolwiek, podczas gdy zapasy handlu praktycznie przestały istnieć.

Do tego prowizorycznego wycenienia należy na koniec dodać, że trendy są jednokierunkowe: wszędzie przyspieszają się pogorszenia.

Co przeto może ten trend odwrócić, czy raczej zahamować? Żeby, pokusić się o odpowiedź trzeba z całą świadomością wyznaczyć stąd konsekwencje wyobrazić sobie pierwsze, co to

Ratunkowi temu zaś na imię: zdobyć natychmiast i za wszelką cenę liczącą się kwotę wymienialnych walut po to, żeby

magdże ją lokować w ściśle wybranych punktach przesyłu (i tylko w nich) pełnić rolę silnie do przodu produkcji rolnej i spowodować zwiększoną podaż żywności na rynek.

W warunkach polskiej gospodarki jest tylko jedno źródło, z którego można by natychmiast wydobyc de-

wizy. Tym źródłem jest górnictwo w ogóle, a węgla kamiennego przede wszystkim. Ale przeprowadzenie tego faktu niegłoszące — w sensie świadomości społecznej — nie załatwia. Rzecz w tym, że w obecnej katastrofalnej sytuacji jest również jeden tylko

sposób, bardzo ciężki i szeroko kwestionowany, żeby z tego źródła można było realnie korzystać. Tym sposobem jest, niestety, tylko trud i pot, górnika, tylko jego zwiększony wysiłek fizyczny i skrócony wypoczynek. Bo w miarę wszelkie inne, znacznie bardziej wydajne i sprawiedliwie społecznie, metody pozyskania niezbędnych Polsce kilkunastu milionów ton węgla — dziś po prostu zabrakło już czasu. Jak trudno byłoby to przyjąć do wiadomości, iloma należałoby przekłamać słowami o niezawinionej krzywdzie ludzkiej, bezwzględny ratunek ziół wezwolnych czy dramatycznych operacji politycznych takiej

kosztach, twierdzenie: że tylko czarne złoto można wymienić (a 65—80 dolarów za tonę) na dewizę jest prawdą. Brutalna, ale niepodważalna w świecie ekonomii.

Niemniej nikt z kolei nie ma prawa domagać się od jednej, stosunkowo nielicznej grupy społeczno-zawodowej, żeby za

wszystkie racje górników czekać jak speliwienia za cenę równą ich wysiłkowi, wolno nam będzie otwierać i z czystym czołem apelować: Zróbcie to dla dobra kraju! Zróbcie dla siebie i dla nas! Zróbcie, bo innego wyjścia z paraliżu duszącej się z braku pieniędzy gospodarki nie ma!

(Interpres)

ZBIGNIEW GURKA

Z wojska do górnictwa

Żołnierze przejawiają duże zainteresowanie podjęciem pracy w górnictwie wogólnym. W niektórych jednostkach chcą taką wyrazić już pierwszą kandydaturę. NA ZDJĘCIU: szeregowi Adam Piatnik, Zdzisław Graczek, Eugeniusz Czarnecki i Lucjan Zdzienicki, którzy za kilka dni znajdą się w wybranej przez siebie kopalni węgla kamiennego im. XXX-lecia PRL w Jastrzębiu Zdroju. Żołnierze, przyszłych górników, widzimy podczas ostatnich zajęć w wojskowych mundurach.

CAF — WAF — Ireneusz Sobieszczuk



Niedawno odbyło się podsumowanie kolejnego, dziesiątego konkursu Ośrodka Badań Naukowych w Białymstoku na najlepsze prace habilitacyjne, doktorskie, magisterskie i dyplomowe dotyczące problematyki województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Na dotychczas ogłaszane konkursy, którym patronują województwo: białostockie, łomżyński i suwalski, nadesłano 458 prac a w tym piętnaście habilitacyjnych, 90 doktorskich, 255 magisterskich i 98 dyplomowych. Tematyka zagadnień podejmowanych przez autorów dotyczyła głównie zagadnień medycznych, wetery-

Uczmy się strzec i przed najgorszym

Problem jest chyba na tyle znany — z praktycznych ćwiczeń i zajęć w szkołach, na uczelniach, w zakładach pracy — by nie trzeba było przekonywać, że bez prawidłowo zorganizowanej i sprawnie działającej Obrony Cywilnej nie jest możliwe współzawodniczenie w różnych aspektach obronności kraju. Pragniemy gorąco żyć i pracować w pokoju, bez dramatycznych wstrząsów, tym bardziej więc świadomość istniejących konfliktów i napięć międzynarodowych obciąża nas do doskonałości tej obronności, sprawnego wykonywania zadań z tego wynikających. Dotyczą one nas wszystkich, bo przecież pełna gotowość obronna państwa zakłada ścisłe sprzężenie i współdziałanie nowoczesnej armii z cywilną samoobroną. Rozmawiamy o tym z szefem Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Białymstoku, płk dypl. JÓZEFEM KULIKOWSKIM.

Powszechna samoobrona cywilna nie jest dorazimym wymysłem, wszak jej tradycje i doświadczenia w naszym kraju sięgają okresu międzywojennego, w lutym zaś bieżącego roku minęło 30-lecie jej działalności w Polsce Ludowej. Przypomnijmy zatem naszym Czytelnikom, Panie Pułkowniku, współzawodniczenie i zadania Obrony Cywilnej.

W myśl postanowień Ustawy sejmowej o powszechnym obowiązku obrony PRL, Obrona Cywilna ma na celu zapewnienie ochrony ludności i zakładów pracy, pomieszczeń i urządzeń użyteczności publicznej oraz dóbr kultury przed skutkami działania współczesnej broni, zwłaszcza broni masowego rażenia, a także — co bardzo ważne również w czasie pokoju — likwidację skutków klęsk żywiołowych czy katastrof i udzielanie pomocy poszkodowanym.

Z celów tych wypływają konkretne zadania, które umownie można podzielić na pięć grup. Do pierwszej należą zadania związane z zapewnieniem zbiorowej i indywidualnej ochrony ludności przed współczesnymi środkami rażenia. Ochrona zbiorowa polega przede wszystkim na rozstródkowaniu ludności z miast uznanych za szczególnie zagrożone, przygotowaniu pomieszczeń i budowli ochronnych oraz zaciemnieniu miast i wsi. Ochrona indywidualna polega na wyposażeniu obywateli w środki ochrony przed skażeniami.

Druga grupa — to zadania związane z ochroną gospodarki narodowej, czyli zwiększenie jej odporności na działania różnych środków niszczenia, zapewnienie ciągłości jej funkcjonowania, a także zabezpieczenie środków spożywczych i wody przed różnymi skażeniami. Chodzi więc tu o wspomnianą ochronę zakładów przemysłowych, urządzeń użyteczności publicznej, gospodarki rolnej i hodowlanej, wody, żywności, paszy itd. Zadania trzeciej grupy związane są z zapewnieniem ochrony dóbr kultury.

Wreszcie zadania grupy czwartej i piątej — ogromnie ważne — wiążą się z organizacją i sprawnym prowadzeniem akcji ratunkowych, a także współdziałaniem obrony cywilnej w zwalczaniu klęsk żywiołowych i usuwaniu ich skutków.

Nadrzędną sprawą — w razie zagrożenia — jest zapewnienie bezpieczeństwa ludności, po prostu ratowanie życia. I tu jednym z najważniejszych obowiązków ciężących na Obronie Cywilnej jest niewątpliwie wspomniane przez Pana rozstródkowanie ludności. Na czym to polega?

Chodzi po prostu o ewakuowanie, czyli zorganizowane przemieszczenie ludności — w razie potrzeby — z miast posiadających duże znaczenie gospodarcze w rejonach bardziej bezpiecznych i stworzenie jej tam podstawowych warunków do życia. Dotyczy to w naszym regionie przede wszystkim Białegostoku. Wiadomo, jak ważne jest dopracowanie takiej akcji w szczegółach, przewidywanie wszystkich możliwości i okoliczności. Trzeba tu — uwzględniając różne grupy ludności — zaplanować wszystko: — od środków transportu i kolejności rozstródkowania po miejsca pobytu i zapewnienie podstawowych środków utrzymania. W planach rozstródkowania uwzględnia się m. in. innym wspólny pobyt najbliższych i krewnych. Problem ten „rozgrzany był” już teoretycznie i praktycznie podczas różnych ćwiczeń.

Dokumentem stanowiącym podstawę do opuszczenia miasta przez mieszkańców są karty rozstródkowania, które — zgodnie z założeniami — pracownikom i członkom ich rodzin będą wydawać (w razie potrzeby) ich macierzyste zakłady, natomiast ludność niepracującą (emeryci, emeryci itp.) — Rejonowy Eksploatacyjny Domów oraz administrację spółdzielczą osiedli. Mieszkańcy miasta po zażądaniu rozstródkowania powinni zgłaszać się w punktach ewidencyjno-informacyjnych z dokumentami i rzeczami osobistymi. Waga bagażu nie powinna przekraczać 50 kg na osobę. W opuszczanym mieszkaniu należy wyłączyć gaz, wodę, prąd, wygasić paleniska, zabezpieczyć okna i drzwi. Punkty ewidencyjno-informacyjne kierować będą ludność do punktów zbiórki, skąd przydzielonymi środkami transportu zostaną oni przewiezieni do punktów rozdzielenia lub bezpośrednio do miejsc zakwaterowania. Ewakuowana ludność zamieszka w domach wiejskich oraz w budynkach publicznych — w szkołach, domach wypoczynkowych, internatach itp.

Każdy z nas powinien chyba znać miejsce swojego ewakuacyjnego pobytu...

W wielu krajach mieszkańcy miast nawiązują nawet bliższe kontakty ze „swoimi”

gospodarzami na wsi, przyjeżdżają tam wypoczywać i pomagać w pracach polowych, zapoznają miejscowość i okolice. U nas nie jest to jeszcze tak dograne. A szkoda! Będziemy się starali to propagować. Aktualnie jest tak, że już większość białostockich zakładów pracy, po porozumieniu się z gminami, dokonała przydziału twardych i miękkich miejsc wsi. W trakcie zakładowych i gminnych szkoleń Obrony Cywilnej podaje się szczegółowe informacje. Jeśli ktoś jeszcze nie wie, dokąd został przydzielony w ramach rozstródkowania, gdzie zaplanowane są punkty ewidencyjno-informacyjne, punkty zbiórki itd. — może się o tym dowiedzieć w dyrekcji swojego zakładu bądź (w przypadku niepracujących) w administracji osiedlowej.

Z podanych przez Pana informacji wynika, że i na wsi Obrona Cywilna powinna działać sprawnie.

Oczywiście. Bez tej sprawności organizacyjnej w gminnych komendach i oddziałach Obrony Cywilnej, bez znajomości tych celów i własnych zadań wśród rolników nie można liczyć na powodzenie jakiegokolwiek akcji. Prowadzimy więc we wsiach i gminach wiele szkoleń i ćwiczeń, nadrabiamy narosłe przez lata zaniechania. Bo choćby sprawy związane z samoobroną gospodarstwa rolnego — mają kapitalne znaczenie. Chodzi przecież o umiejętności zabezpieczenia żywności, płodów rolnych, paszy przed skażeniami, o ochronę zwierząt. Chodzi o przygotowanie schronienia dla osób, przybyłych do zagrody w ramach ewakuacji, o przygotowanie zastępczych środków ochrony przed oddechowymi (maski z tkanin, tampony) itp.

Niedawno w „GW” zamieściłmy informację o różnych sygnałach powszechnego ostrzeżenia i alarmowania. System tych sygnałów uwidocznił się na planach w zakładach pracy, w szkołach, w urzędach gmin. Od czasu do czasu przeprowadza się próbną alarmy. Rzecz powinna być powszechnie znana. A jednak nam wapieliśmy, czy tak jest, czy każdy z nas wiedziałby w razie zapowiadanego niebezpieczeństwa, co np. oznacza sygnał ciągłego syren alarmowych, a co przerywany. Jest bardzo ważne, aby wszyscy byli zorientowani w sygnałach powszechnego ostrzeżenia. Trzeba pokazać, na to nacisk w szkołach, w zakładach i instytucjach. Problem ten wymaga równocześnie dużego wysiłku organizacyjnego i opanowania psychologicznego ze strony wszystkich służb ostrzeżenia i alarmowania, których zadaniem jest powiadomienie ludności we właściwym czasie o groźącym niebezpieczeństwie (choćby np. o nadciągającym huraganie czy powodzi). Pozwoli to na poczynienie przez ludność przygotowań ochronnych, a tym samym na zmniejszenie rozmiarów ewentualnych strat. Jak wiadomo, sygnały alarmowe dla ludności mogą być podawane w radio i telewizji, za pomocą łączności przewodowej, a także syren alarmowych, gongów, dzwonów itp.

Zadań — jak z tego widać — Obrona Cywilna ma przed sobą wiele. A przecież skupiamy się tu tylko na najważniejszych. Żeby im sprostać, trzeba systematycznie, gruntownie szkoleń i ćwiczeń.

Za przygotowanie sił i środków Obrony Cywilnej odpowiedzialne są określone resorty, organa administracji terenowej oraz służby społeczne organizacji wyżej użyteczności. Chodzi głównie o przedłużenie i rozszerzenie merytorycznych ich funkcji na różne sytuacje, w jakich realizowane będą zadania Obrony Cywilnej — zarówno w czasie pokoju jak i wojny. Poziom i wyniki szkolenia zakładowych i terenowych oddziałów OC, ich formacji specjalistycznych (m. in. alarmowania, medyczno-ochronnych, przeciwpożarowych, oddziałów i dezaktywacji) — według rozważań Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej — budzi wiele zastrzeżeń. Nie w pełni realizowany jest program szkolenia podstawowego i specjalistycznego, co ujemnie rzutuje na prowadzenie ćwiczeń i wyjazdów, — w zakładach pracy, w rejonach, w województwie. W niektórych zakładach, wśród pracowników obserwuje się lekceważące podejście do tych spraw, spychanie ich „na plan dalszy”. A przecież popularyzacja obrony cywilnej, szkolenia — są niezbędne. Zwykle zresztą przynosi one konkretne korzyści środowisku (budowa dróg, obiektów, prace porządkowe, oświata sanitarna, profilaktyka przeciwpożarowa). Współpracujemy ściśle z województwami suwalskim i łomżyńskim, dzielimy się doświadczeniami, bo przecież cele i zadania są jednakowe. Uczymy się wszyscy strzec nawet i przed najgorszym.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: S. BARSKI

z zagranicy

Spotkania z CSRS (3)

Pod dyktando komputera

Tym razem powiedziano nam otwarcie: pojedziemy do najlepszej spółdzielni produkcyjnej w Czechosłowacji. Kierunek — SLUSZOWICE koło GOTTWALDOVA. Podstawowe dane: 1 mln koron obrótów w tym sezonie, 5,5 tys. hektarów użytków rolnych, wydobycie ziół od 50 do 56 kwintali, mleczność krów od 5,5 tys. do 8,5 tys. litrów, wydajność pracy na jednego zatrudnionego — 300 tys. koron, średnia płaca — 4,5 tys. koron, 13 przedszkoli i 16 stołówek, własny ośrodek komputerowy, przemysłowa telewizja, a dla młodych, żądnych wrażeń i emocji — sportowe sekcje jeździeckie i motorowa. Gospodarkę szczyteli się Sztandarem Pracy.

Zwiedzamy ośrodek dyspozycyjny. Komputery dostarczają wszystkich danych potrzebnych do codziennego zarządzania i stosowania optymalnych technologii. Wystarczy zakodować podstawowe informacje o glebie, odmianach i zakładanych plonach, aby szybko otrzymać np. racjonalne dawki nawożenia. Podobnie jest z eksperymentalną hodowlą.

Z obliczeń wynika, że w najbliższych latach mleczność krów może wzrosnąć do 7 tys. litrów rocznie. Komputer pomaga także w ustalaniu właściwych proporcji między poszczególnymi składnikami nawożenia mineralnych. Są one z reguły w postaci płynnej.

Z badań wynika, że nawozy takie dają efekty o 30 proc. wyższe, niż pyliste czy granulowane. Poza tym dowiedziono, że np. kilogram azotu stosowany dotychczas daje taki sam wzrost plonów, jak dwa kilogramy zastosowane do ziemi. Własna stacja dostarcza nawozy takie, jakie są najbardziej przydatne w uprawie każdej rośliny.

Na uwagę zasługują eksperymenty zootechniczne. Dzięki ostrej selekcji i pracy hodowlanej utworzono tu stado krów; od każdej uzyskuje się przeciętnie 8,5 tys. litrów mleka. Dokonano także około 250 transplantacji zapłodnionych jaj od najlepszych sztuk (urodziło się 80 bliźniąt). W niedalekiej przyszłości — mówią zootechnicy — będziemy mogli eksportować zapłodnione jaja od krów, które charakteryzują się wybitnymi cechami genetycznymi. To nadzwyczaj intratna transakcja.

Mechanizatorzy spółdzielni także mają czym się pochwalić. — Dla nas żniwa to kwestia kilku dni. Mamy dostateczną ilość kombajnów zbożowych. Jeden pracownik może wykonać pracę na... 100 hektarów. Pod tym względem przesiegnęliśmy przodujące kraje świata.

Kiedy rozmawiamy o wydajności pracy, spółdzielcy podają inne ciekawe liczby. W roku 1963 ogólnie wpływy wyniosły około 1 mln koron. W roku ubiegłym sięgały one 780 mln, a w tym sezonie spółdzielnia stanie się miliardem. Z tego — tłumaczą nam

październik. Lista ta wzniosła, bowiem nie wszystkie uczestniczyły w spotkaniu. Kobiety z Rafałowki pragną, aby za ich przykładem poszły inne KGW. Wiś bez kartek mięsnych obejdzie się bez trudu. Ten przydział mięsa — zdaniem kobiet — jest bardziej potrzebny właśnie dzieciom czy szerokim rzeszom ciężko pracujących robotników. Z tego — tłumaczą nam

KGW w Rafałowce, które obecnie przewodniczy Róża Nasorowska. Znamy ją z aktywnej działalności i ciekawych inicjatyw. Przy KGW działa zespół folklorystyczny, wysoko oceniany przez fachowców. Dość aktywne życie kulturalne, i tak na wiejskie warunki, wyraża się też poprzez m. in. wyjazdy do teatru czy kina oraz wycieczki po kraju.

Koło prowadzi też własną działalność gospodarczą. Od lat uprawia mięte, ziemniaki i inne rośliny na gruntach PFZ. (zł)

MARIAN SUCHOŻĘBSKI

KGW w Rafałowce rezygnuje z kartek na mięso

Jedno z najstarszych na Białostocczyźnie, chlubące się 50-letnią tradycją Kolo Gospodyń Wiejskich w Rafałowce postanowiło zrezygnować z części kartek na mięso na rzecz miasta. Do tej decyzji skłoniła członkinie z jednej strony chęć przyjechać z pomocą dzieciom np. w sierocińcach, ciężko pracującym robotnikom, z drugiej zaś trudności z zrealizowaniem kartek.

W minioną niedzielę gospodynie dyskutowały nad formą realizacji tej decyzji. Uznano, że jest to dobowolny gest każdej z osobna, uzależniony od sytuacji rodzinnej. Przeważały opinie, że kartki na mięso dla wsi są najbardziej potrzebne na okres żniw i wykopków. Niemniej w każdej rodzinie sytuacja układa się inaczej. Postanowiono w każdym miesiącu oddzielnie przekazywać taką ilość kartek, bez których rodziny mogą się obejść.

Na zebraniu 18 kobiet zgłoszono 22 kartki za wrzesień i

Rozstrzygnięcie konkursu na prace poświęcone naszemu regionowi

▲ Dziewięć nagród i dwanaście wyróżnień

W grupie prac habilitacyjnych i doktorskich nagrodzono dr hab. Michała Gnatońskiego, który przedstawił opracowanie „Białostocka w latach wojny i okupacji historycznej”. Zarys dziejów politycznych regionu. W grupie prac doktorskich nagrodzono pracę dr Wiesława Antonia „Komasacje gruntów jako czynnik rozwoju rolnictwa na przykładzie woj. białostockiego” oraz wyróżniono

ostockiego” oraz wyróżniono prace: dr Zofii Hirs — „Zasady organizacji i zarządzania zintegrowanymi instytucjami oświatowo-kulturalnymi w gminie” i dr Pawła Biernackiego — „Środowiskowe rozwiązanie infrastruktury szkolnej a perspektywy upowszechnienia wykształcenia średniego”.

W grupie prac magisterskich nagrody otrzymali: Nina Pawluczuk, Krzysztof Miron, Anna Olechno, Stanisław Dawi-

dowicz i Janusz Chaniewski. Wyróżnieni zostali natomiast: Krzysztof Wolski, Anna Prokopowicz, Alicja Genusz, Eugeniusz Ochryciuk, Danuta Minkiewicz, Piotr Bielawski, Klara Kościuszka, Ewa Smolska, Alicja Cieszyńska-Białecka, Irena Wiercińska, Sposród autorów prac dyplomowych nagrodzono Stanisława Kęskę i Katarzynę Witkowską.

Konkurs Ośrodka Badań Naukowych będzie kontynuowany w dalszym ciągu. Przy ocenie oraz przyznawaniu nagród i wyróżnień będą przede wszystkim uwzględniane prace, które mogą być bezpośrednio wykorzystywane i wdrażane w praktyce. (h)

SPORT

Motocyklowe mistrzostwa

W Warszawie rozegrano VIII, ostatnią eliminację wyciecznych, motocyklowych mistrzostw Polski. W trójkosie ul. Powskijskiej odbyły się wycieczki w czterech klasach. W klasie 250 cm zwyciężył Włodzisław Kwas (SKM W-wa). W klasie 175 cm triumfował

Zbigniew Chomko (AMK B-stok), mistrzem Polski w tej klasie został jednakże Ryszard Urbanski (SKM W-wa).

W klasie 125 cm junior, zwyciężył Jerzy Niezyporek (AMK Gliwice), a tytuł mistrzowski wywalczył Henryk Nowik (MK B-stok). (A)

Kolarskie kryteria

1 października br. w Białymstoku, z okazji Dni Białegostoku, odbędzie się kolarski wyścig na punkty o puchar kierownika Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego. Start nastąpi o godz. 15 przy ul. Jurowieckiej. Trasa wyścigu wiedzie ulicami — Jurowiecka, Ciępa Nowogrodzka i Poleska.

W najbliższy czwartek (8 bm.)

Sparring koszykarzy SZS AZS

Interesujące widowisko w wykonaniu SZS AZS oglądało minione soboty i niedzieli, w sali SP nr 9 w Białymstoku, spore grono kibiców. Podopieczni Adama Wyszczelskiego, koszykarze Białostockiej Zespołu, w dwóch kontrolnych pojedynkach z AZS Olsztyn. Goście, podobnie jak i gospodarze, grają na co dzień w lidze międzywojewódzkiej, tyle że w grupie I-odczek.

Przed tygodniem SZS AZS uległ minimalnie w Olsztynie tamtejszym akademikom, ale rewanż w sobotę zdecydowanie im się udał. SZS AZS wygrał 80:59 (47:30). Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobył Janowicz — 26, Bobka — 20, Kulesza — 11, Zyskowski — 8, A. Broniewicz — 6.

Tylko przez 10 pierwszych minut trwała wyrównana walka. Potem jednak SZS AZS kierowany przez doświadczonego KULESZĘ, uzyskał coraz większą przewagę. JANOWICZ i BOBKA trafiali raz po raz z rzutów i podkosztów i rywalowi nie udało się wyrównać do szatni z bagażem 47 pkt. Po przerwie wywalczył się, że „peknie setka”. Goście jednak przyspieszyli i zaczęli celniej rzucić z podkosztów. Mecz nabrał wyrazu. W ostatnich minutach szanse gry otrzymali nasi doświadczeni akademicy. Usiadł też na ławce re-

zerwowych Kulesza i „setki” nie było.

W niedzielę, w rewanżu gospodarze upojeni wysokim sobotnim zwycięstwem, ani się obejrzeli jak przegrali 23:44 pierwszą połowę. W drugiej ruszyli do odrabiania strat, ale dystans był zbyt duży. Nie grali też oszczędzając na meczu juniorów wysoki (202 cm). Potrzebne są też „centymetry”, bo Białostockie do wysokich nie należy.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

W niedzielę po meczu seniorów, w sali SP nr 9, juniorzy SZS AZS przegrali 11:21. W ramach rozgrywek ligi centralnej juniorów, drużyna zaliczona do krajowej czołówki — Lekia Warszawa, Goście chcieli w ramach rozgrywek zaliczyć do swojej czołówki, ale nie udało się.

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w JANOWIE K/SOKÓŁKI, woj. białostockie

zawiadamia, że od dnia 1 lipca 1981 r. do dnia 31 grudnia 1981 r. przeprowadzana jest aktualizacja rejestru członków naszej spółdzielni.

W związku z tym:

- członkowie GS „Samopomoc Chłopka” w Janowie, którzy wyjechali poza teren działalności spółdzielni, proszeni są o zgłoszenie się do biura GS w Janowie, woj. białostockie, w celu odebrania swoich udziałów lub też o podanie swoich adresów zamieszkania.
- Udziały zmarłych Członków Spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do otrzymania spadku po byłym Członku Spółdzielni.
- Udziały nie odebrane w terminie do dnia 15 grudnia 1981 roku zostaną przekazane na fundusz zasobowy GS „Samopomoc Chłopka” w Janowie k/Sokółki, woj. białostockie.

K 3545-1

PRACA

POTRZEBNA kobieta, chętnie w średnim wieku, do pomocy w zakupach i gospodarstwie. Jedyną starą osobą. Możliwość zamieszkania w mieszkaniu z 2 pokojami i łazienką. Płatność umiarkowana. Zainteresowanych proszę o kontakt z: Zofia Kocińska-Przybył, ul. Włocławska 10, Białystok, tel. 3356-1.

PRZYJMUJE pracownika do galwanizacji. Białystok, ul. Ciołkowskiego 11/5. Henryk Galski, tel. 5827-1.

TOKARZ, ślusarz, spawacz, uczeń, pracownik fizyczny, traktorzysta, mechanik naprawy sprzętu rolniczego, pracownik fizyczny, murarz, przyrządy, narzędzia i zakłady. Różne prace. Zainteresowanych proszę o kontakt z: Rymianek 62-980 Tarnowo Podgórne woj. poznański. K 3448-1

LOKALNE

WIELE nadszła propozycja niekierownika pokojów w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5844.

MOŁDE małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5879.

POSZUKUJE pomieszczenia na pracownię plastyczną. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5833.

M-3 własnościowe w centrum Białegostoku — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5874.

ODSTĄPIE pokoi samostatnych. Białystok, ul. Bagnowa 17. K 5874-1

ODSTĄPIE pokoi samostatnych. Białystok, ul. Kosciuszki 31. K 5874-1

PRZYJMUJE uczniów lub uczennice na mieszkanie. Nowe Miasto, ul. Grzywny 14 m. 1. K 5815-1

M-2 własnościowe w centrum Białegostoku — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5874.

M-4 w Łomży zamieszkałe na podobieństwo w Białymstoku. Łomża, tel. 44-77 (po godz. 17). K 5831-1

SZCZĘCIN — spółdzielcze M-3, garaż, telefon — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5837.

M-4 kwaterek — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 5837.

WZMACNIACZ instrumentalny 60 VA i kłamek pogłosowa — sprzedam. Białystok, ul. Nowy Świat 11, m. 15. K 5859-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu zgonu

Kol. ROMUALDZIE PANASIEWICZ

Matki

składają: Pracownicy P.P. „Dom Książki” w Białymstoku. K 3509-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu zgonu

Kol. LUDMILE KRUPICZ

Córki

składają: Szkoła Podstawowa Nr 1 im. mjr Henryka Suchara w Białymstoku. K 3509-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu zgonu

Kol. MARIU WASILEWSKIEJ

Teściu

składają: grono współpracowników Szkoły Podstawowej Nr 1 im. mjr Henryka Suchara w Białymstoku. K 3509-1

OŚRODEK POLSKIEGO KOMITETU WSPÓŁPRACY z ALLIANCE FRANCAISE przy FILII UW w BIAŁYMSTOKU

przyjmuje natychmiast do pracy — magistra filologii romańskiej.

Informacje: Białystok, ul. Manifestu Lipcowego 14, tel. 226-25.

K 3534-1

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY przy WSS w ŁOMŻY, ul. Nowogrodzka 151 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na n/w podzespoły samochodów „Star” 25 (furgon) — pochodzące z demontażu — zużycie 80%.

1. Kabina — cena wywoławcza 12.000 zł — szt. 2.
2. Silnik — cena wywoławcza 6.000 zł — szt. 2.
3. Skrzynia biegów — cena wywoławcza 2.000 zł — szt. 2.
4. Inne części pozostałe jako odpisy z demontażu — cena wywoławcza — na miejscu przetargu do ustalenia.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 1981 r. o godz. 11 w siedzibie Zakładu Remontowo-Budowlanego — Łomża, ul. Nowogrodzka 151.

W/w podzespoły można oglądać w godz. od 9—13 każdego dnia począwszy od dnia 14 października 1981 r.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto Nr 45001-97 NBP Łomża lub do kasy ZRB. Zastrzegając sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WZSR ZAKŁAD GOSPODARSTWA w HAJNÓWCE, ul. Górna 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Zuk”, typ A03, rok produkcji 1971, cena wywoławcza 59.300 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 października 1981 r. o godz. 10 w świetlicy Zakładu Gospodarczego.

Pojazd można oglądać w w/w zakładzie w dni robocze 5 dni przed przetargiem.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w Banku w Białymstoku, Podlaskim nr konta 5119-42 najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzegając sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

KUPIE garaż blaszak, tel. 5878-1

KUPIE garaż blaszak, tel. 5878-1

TAKSOMETR „Ryga” przerobiony na „Flata” — sprzedam. Białystok, Ciepła 21, m. 2. K 5853-1

SAMOCHOZ osobowy — kupię. Białystok, tel. 5877-1

KUPIE działkę budowlaną w Białymstoku, tel. 215-85.

KUPIE działkę budowlaną 0,2 ha w pobliżu Białegostoku przy trasie Białystok — Warszawa. Białystok, tel. 384-31 (po godz. 17). K 5819-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

Kol. inż. JERZEMU IWANOWICZOWI

Ojca

składają: Współpracownicy OPMB i WZSR „Samopomoc Chłopka” w Starosielcach. K 3529-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

Kol. TADEUSZOWI PIOTROWSKIEMU

Ojca

składają: Dyrekcja, Dyrekcja, POP, NSZZ „Solidarność”, Elżbieta Przedsiębiorstwa Budowlanego w Elku. K 3509-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

Kol. DANUCIE KROSOWSKIEJ

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy WOSIR w Białymstoku. K 3527-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

Kol. DANUCIE KROSOWSKIEJ

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy WOSIR w Białymstoku. K 3527-1

WOJEWODZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP w BIAŁYMSTOKU

ul. Warszawska 44, tel. 314-15

przyjmuje zapisy

na kurs przygotowawczy na studia na kierunku:

- POLITECHNICZNE
- EKONOMICZNE
- MEDYCZNE
- PRAWO

Zapisy przyjmuje i informacji udziela: Sekretariat WUR ZSMP

do dnia 25 października 1981 r.

K 3496-1

SPOŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w RACZKACH, woj. suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów „Fiat” 125p, poj. 1500, rok produkcji 1973, nr fabryczny 238077, nr silnika 588555.

Cena wywoławcza 76.800 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 20 października 1981 r. o godz. 10 w biurze SUR Raczkach.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu — drugi przetarg odbędzie się o godz. 12.

Pojazd można oglądać na terenie SUR Raczkach, w każdym dniu roboczym od godz. 8—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy SUR Raczkach. Zastrzegając sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WOJEWODZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w SUWAŁKACH ogłasza PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. „Fiat” 125p Kombi, nr podwozia 536195, rok prod. 1976 — cena wywoławcza 52.500 zł.

2. „Fiat” 125p Kombi, nr podwozia 539163, rok prod. 1976 — cena wywoławcza 52.500 zł.

3. „Fiat” 125p Kombi, nr podwozia 359362, rok prod. 1974 — cena wywoławcza 52.500 zł.

4. Warszawa 223 A, nr podwozia 249755, rok prod. 1972 — cena wywoławcza 21.000 zł.

5. „Wolga” GAZ-24, nr podwozia 122025, rok prod. 1972 — cena wywoławcza 97.500 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Nr 79006-723-139-32 NBP O/ w Suwałkach lub w kasie WKTS w Suwałkach, ul. Mickiewicza 11 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 1981 r. o godz. 10 w garażach WKTS w Suwałkach, ul. Kościuszki 82.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie od dnia 14—19.X. 1981 r. w garażach WKTS w Suwałkach, ul. Kościuszki 82 w godz. 11—12.

Zastrzegając sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WZRAZIE niedojścia do skutku przetargu I—II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzegając sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

Kol. lek. wet. DANUCIE i KRYSZTOFOWI RYCHLIŃSKIM

Ojca i Teściu

składają: Dyrekcja, Zrzeszenie Lekarzy i Techników Weterynarii, Związki Zawodowe, POP i współpracownicy. K 3539-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

Kol. DANUCIE KROSOWSKIEJ

Matki

składają: Dyrekcja, NSZZ „Solidarność”, Związki Zawodowe Pracowników Rolnych, Rada Pracownicza, POP, ZSMP oraz współpracownicy. K 3534-1

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

Kol. DANUCIE KROSOWSKIEJ

Matki

składają: Dyrekcja, NSZZ „Solidarność”, Związki Zawodowe Pracowników Rolnych, Rada Pracownicza, POP, ZSMP oraz współpracownicy. K 3534-1

Braz Bojarowskiego

W Koszalinie zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w podnoszeniu ciężarów. Ich plonem jest 7 rekordów kraju juniorów i jeden seniorów. W gronie najlepszych dobrze spisali się Arkadiusz Bojarowski z WLKS Łomża, który z wynikiem 260 kg w dwuboju zajął 3 miejsce w wadze do 67,5 kg. Zwyciężył w tej kategorii Chlebosz (Śląsk Wrocław), który uzyskał 307,5 kg. W rwanu zawodnik ten uzyskał 143 kg, co jest nowym rekordem Polski seniorów i juniorów. Chlebosz ustanowił też nowy rekord juni-

ów w podrzucie rezultatem 172,5 kg. (A)

KLASA OKRĘGOWA

GRUPA BIAŁOSTOCKA: Skra Czarna Białostocka — Jagiellonia II 3:0, Supraślanka — Puszcza Hajnowska 6:2, Łomża — Nowe Al. — Włocławek II 2:0.

1. Pokon 13:11, 20:10
2. Tur 11:3, 21:6
3. Sokół 10:4, 23:9
4. Jagiellonia II 8:6, 22:9
5. Husar 7:7, 13:13
6. Łomża 7:7, 13:13
7. Włocławek 6:8, 15:16
8. Włocławek 5:9, 12:14
9. Puszcza 4:8, 12:16
10. Ognisko 4:8, 5:13
11. Skra 4:16, 12:18
12. Supraślanka 3:11, 8:22

GRUPA ŁOMŻYŃSKA: ŁKS — Miawianka 2:0.

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Wiercińskiego — „Mała scena” — „Słowa na trzy dni”, godz. 19.

Panstwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KLUBY

Klub Rozrywkowy, ul. Wierzbowa 6 — BOT zaprasza — kurs tańca, w godz. 17—19; Dyskoteka, w godz. 20—24.

Klub „Pomienada”, ul. Lipowa 4 — Dyskoteka w godz. 19.30—24.00.

KINA

„Pokój” — „Człowiek z żelaza”, prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 16 i 19.

„Ton” — „Dziecinne pytania”, prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Srebrna” — „Sędzia Fayard zwany szeryfem”, prod. franc., kol. (od lat 13), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

„Studio” — „Czułe miejsca”, prod. polsk. (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „P.S.”, prod. NRD (od lat 18)

